

Dr Gary Yates, Księga 12, sesja 2, Służba i przesłanie proroków, część 2

© 2024 Gary Yates i Ted Hildebrandt

To jest dr Gary Yates z serii wykładów na temat proroków mniejszych. To jest wykład 2, Służba i przesłanie proroków, część 2.

Nasza druga sesja będzie kontynuacją przedstawiania przesłania proroków.

W tym opracowaniu skupiamy się na Księdze Dwunastu, czyli Prorokach Mniejszych. Jedną z rzeczy, do których chcę cię zachęcić, jest to, że nie powinniśmy bać się studiowania Proroków Mniejszych. Nie jest to coś, do czego trzeba być profesjonalistą.

Jako pastory i nauczyciele nie powinniśmy obawiać się nauczania tych ksiąg. Miejmy nadzieję, że niektóre kwestie, które omawiamy, dotyczące ich podstawowej postugi i przesłania, dadzą nam podstawowe zrozumienie, które nam w tym pomoże. Chcę w dalszym ciągu pomagać nam skupiać się na aspekcie przymierza w służbie i przesłaniu proroków.

Następnie podczas tej lekcji chcemy w szczególności wyjaśnić pewne nieporozumienia lub błędne wyobrażenia na temat proroków, które, moim zdaniem, ograniczyły nasze użycie ich w kościołach. Przede wszystkim, dla przypomnienia, pamiętajmy, że prorocy są posłańcami przymierzy. Bóg zawarł szereg przymierzy w Starym Testamencie.

Przymierze Noahickie, Przymierze Abrahamowe, Przymierze Mojżeszowe, Przymierze Dawidowe i Nowe Przymierze. Przesłania proroków jako posłańców przymierza Bożego opierają się na konkretnych ustaleniach, które Bóg zawarł z różnymi osobami. Przesłanie proroków, cztery jego części, wynikające z uchwycenia słowa Bożego, oznaczają, że zgrzeszyliście i złamaliście przymierze.

Musisz odpokutować. Słowo pokuta w Starym Testamencie zostało odwrócone. Jeśli nie będzie pokuty, prorocy ostrzegają, że nastąpi sąd, który przede wszystkim przybierze formę wygnania.

I po czwarte, w oparciu o obietnice przymierza i trwałe zobowiązanie Boga do dotrzymania danych obietnic, nastąpi przywrócenie. Chcę w dalszym ciągu przyglądać się aspektowi przymierza w przesłaniu proroków. Jedną z ról powierzonych prorokom i jeden ze sposobów, w jaki opisują swoją służbę, jest to, że będą nazywać siebie stróżami Boga.

To jedno z terminów, które będzie używane. Strażnik w starożytnym Izraelu lub w starożytnym świecie, mamy tego obraz w 2 Samuela, rozdział 18, byli to ludzie, którzy stali na szczytach murów miejskich i ostrzegali ludzi mieszkających w tym mieście i mieszkających w tym mieście, że zbliżał się wróg. Ogłaszali przybycie różnych gości lub posłańców.

Taka jest więc rola proroków. Bóg wskrzesza klasycznych proroków, piszących proroków od VIII wieku wzywał, aby ostrzec ludzi przed nadchodzącymi sądami. Nastąpi sąd w wyniku kryzysu asyryjskiego.

Jest grupa proroków, których Bóg powołuje, aby ostrzegać ludzi przed tym. Podczas kryzysu babilońskiego nastąpi sąd. Nadchodzą Babilończycy.

Są w drodze. Są prorocy, którzy przychodzą i ostrzegają przed tym lud Judy. W okresie po wygnaniu, mimo że powrócili do kraju, nadal istnieje możliwość doświadczenia większego sądu.

Ostatecznie ludzie będą musieli zwrócić się do Boga, zanim doświadczą pełnego odnowienia. Prorocy są jak ci ludzie, którzy stali na murze i ogłaszali nadejście zbliżającej się armii lub zbliżającego się wroga. Czasami w winnicy, w chacie lub w szopie stał stróż i czuwał nad tą winnicą dla właściciela.

Na tym polegała także rola proroków w Izraelu. W 33 rozdziale Księgi Ezechiela znajdujemy refleksję na temat roli Ezechiela jako proroczego stróża. Oto, co mówi początek wersetu 1. Jeśli jesteśmy posłańcami Boga, jeśli jesteśmy rzecznikami Boga, ten fragment w jakiś sposób odnosi się do nas wszystkich.

Prorocy mieli obowiązek ostrzegać lud o nadchodzącym sądzie. Jeżeli wypełnili ten obowiązek, a ludzie postanowili nie słuchać, odpowiedzialność za sąd i rozlew krwi, który na nich spadnie, spadnie na ludzi za odrzucenie przesłania. Jeśli jednak prorok został powołany przez Boga, aby ostrzec lud, Bóg objawił mu to, co miało nastąpić w najbliższej przyszłości, a prorok nie miał odwagi ani przekonania, aby głosić przesłanie, które dał mu Bóg, to ostatecznie sam prorok również będzie pociągnięty do odpowiedzialności za sąd, który spadł na lud.

Jest wiele miejsc u proroków Starego Testamentu, które nazywają tych proroków stróżami. Rzeczywistość jest taka, że ostrzegali przed sądami, które przyniesie Bóg, ale ludzie nie słuchali tych ostrzeżeń. Jeremiasz 6, werset 17 mówi: Zadęto w trąbę.

Nadchodzi kryzys. Ta trąba jest znakiem ostrzegawczym, ale ludzie nie usłuchali i nie byli posłuszni. Teraz, szczególnie gdy prorocy mówią o sądzie w świetle faktu, że opiera się on na przymierzu, sądy, które będą ogłoszone przez proroków, są pod wieloma względami sądami i przekleństwami ogłaszanymi w przymierzu

przekleństwa, które Mojżesz rzucił w Księdze Kapłańskiej 26 i Księdze Powtórzonego Prawa 28.

Ponownie, przeglądając to, co powiedzieliśmy podczas pierwszej sesji, te przekleństwa wiązały się z przekleństwami z natury. Miała panować zaraza i pleśń.

Brakowałyby im deszczu. Ich plony nie przyniosłyby plonów. To była niesamowita kraina, do której Bóg ich przyprowadził.

Jeśli jednak nie będą posłuszni Bogu, ziemia ta zostanie zniszczona i przeklęta. Miały nastąpić także przekleństwa militarne, które stały się raczej ogonem narodów niż głową. Ponieśliby klęskę militarną.

Staną się podobni do Sodomy i Gomory w sposobie, w jaki zostali obaleni. Ostatecznie ostatnim ostrzeżeniem, jakie Bóg dał swemu ludowi, było to, że nastąpi sąd wygnania, a jeśli nie będą posłuszni Bogu, zostaną usunięci z tej ziemi. Księga Powtórzonego Prawa przedstawia to jako faktyczne zabranie ludu Bożego z powrotem do Egiptu.

Wiemy od proroków, że zostaną wzięci na wygnanie do różnych miejsc, do Asyrii, do Babilonu, do Egiptu. Ale prorocy nie tylko ostrzegają ich przed przypadkową serią sądów. Prorocy szczególnie przywołują na nich przekleństwa przymierza, które są określone w Powtórzonego Prawa 28, Kapłańska 26.

Kiedy wrócicie i przeczytacie te fragmenty, Pan stanie przed nimi i oto błogosławieństwa, którymi będziecie się cieszyć. Oto przekleństwa, których doświadczysz, jeśli będziesz nieposłuszny. Szukaj Pana i żyj.

Możesz wybrać pomiędzy życiem a śmiercią. Interesującą rzeczą w tych fragmentach jest to, że część poświęcona błogosławieństwu jest często bardzo krótka. Myślę, że w Księdze Powtórzonego Prawa 28 mniej niż 10 lub 12 wersetów.

Przeklęta część tego jest długa, ponieważ Bóg zna skłonności serc ludzi. Chce ich od razu ostrzec przed powagą tej sytuacji oraz prawdopodobieństwem i rzeczywistością, że doświadczą tych przekleństw, ponieważ mają długą historię nie podążania za Panem i robienia tego, co Pan im każe. Ale mamy pojęcie o przekleństwach przymierza, które spadną na Izrael w Izajaszu, rozdziale 1, wersetach 5 do 8. I pamiętajcie, Izajasz jest prorokiem, którego Bóg wzbudził podczas kryzysu asyryjskiego.

I tak wyobraża sobie, co czują ludzie, gdy armia asyryjska najeżdża i przechodzi przez ten kraj. W źródłach zewnętrznych poza Starym Testamentem czytamy, że kiedy Asyryjczycy wkroczyli do ziemi judzkiej, zdobyli 46 miast w Judzie, a w VIII wieku Ezechiasza uwięzili jak ptaka w klatce. Cóż, myślę, że to jest tło tego, co Izajasz mówi

w rozdziale 1, wersetach 5 do 8. Izajasz mówi: Dlaczego zostaniesz powalony? Dlaczego nadal będziecie się buntować? Cała głowa jest chora i całe serce słabe.

Od podeszwy stopy aż do głowy nie ma na niej nic zdrowego poza siniakami, wrzodami i surowymi ranami. Nie są one wyciskane, wiązane ani zmiękczane olejem. I tak cały kraj jest tu przedstawiony jako zakrwawiona, posiniaczona, poobijana osoba, która jest chora z powodu tych obrażeń.

To właśnie ostatecznie armia asyryjska wyrządziła narodowi Izraela. Właśnie przed tym ostrzegał Mojżesz w Księdze Powtórzonego Prawa 28. Będiesz raczej ogonem niż głową, ponieważ będziesz poddany tym wrogom i wszystkiemu, co ci zrobią.

Izajasz mówi dalej: wasz kraj jest spustoszony. Twoje miasta płoną ogniem. W Twojej obecności obcy pożerają Twoją ziemię.

Jest opuszczony, jakby został obalony przez cudzoziemców. I została córka Syjonu jak chata w winnicy, jak chata na polu ogórkowym, jak miasto oblężone. Dlaczego te rzeczy się wydarzyły? Ponieważ były to konkretne przekleństwa przymierza, które Bóg obiecał sprowadzić na lud Izraela.

Teraz mniejsi prorocy zamierzają zrobić dokładnie to samo. A kiedy patrzymy na sądy, o których mówią, rozumiemy również, że są one dokładnie takie, możemy je dokładnie połączyć z przekleństwami przymierza, które znajdują się w Księdze Powtórzonego Prawa 28 i Księdze Kapłańskiej 26. Myślę, że jest to jedno z najlepszych przykładów tego można znaleźć w czwartym rozdziale Księgi Amosa, gdzie Amos głosi ludowi.

Pamiętajcie, że Amos także jest w trakcie kryzysu asyryjskiego. Ostrzega ich przed nadchodzącym sądem. Ale w Księdze Amosa mówi także o sądzie, który już nadszedł.

A wyroki, które już zapadły, jak o nich wspomina, to nie tylko przypadkowa lista klęsk żywiołowych. Są to konkretne rzeczy, które Bóg zamierza uczynić z ludem Izraela w ramach przekleństw przymierza, Księga Kapłańska 26, Księga Powtórzonego Prawa 28, jeśli nie byliby posłuszni Bogu. Posłuchaj Amosa, rozdział czwarty, werset szósty.

Dałem wam czystość zębów we wszystkich waszych miastach i brak chleba we wszystkich waszych miejscowościach. No dobrze, czystość zębów to nie higiena jamy ustnej. To brak jedzenia.

Dlatego Pan przeklął ich plony. I wtedy Amos to mówi, a jednak do mnie nie wróciliście – wyrocznia Pana. Pan mówi: Spójrz, dokonałem tych rzeczy.

Sprowadziłem na ciebie te katastrofy, żeby zwrócić twoją uwagę. Czeka Cię więcej osądów, jeśli nie zmienisz swojego postępowania. Nie wróciłeś do mnie.

Dlaczego nie obudzisz się i nie zrozumiesz, co robię? Dlaczego spotykają Cię takie nieszczęścia? Werset siódmy. I powstrzymałem was od deszczu, gdy do żniw pozostały jeszcze trzy miesiące. Zesłałem deszcz do jednego miasta, ale nie wysłałem go do innego.

Na jednym polu padał deszcz, a na polu, na którym nie padało, usychało. Tak więc dwa lub trzy miasta wędrowały do innego miasta, aby napić się wody i nie były nasycone. To była jedna z rzeczy, o których mówiła Księga Powtórzonego Prawa.

Pan zamieni niebo w brąz. A w ziemi izraelskiej deszcz zawsze stanowił problem. Zapewnienie wystarczającej ilości deszczu i zapewnienie go dla plonów zawsze stanowiło problem.

I tak, gdy Pan w różnych miejscach zabraniał tego, było to przypomnieniem dla ludzi, że nie dopełnili obowiązków wynikających z przymierza. Ale Amos mówi, że jednak do mnie nie wróciliście. Dałem ci brak jedzenia.

To nie zwróciło twojej uwagi. Dałem wam brak deszczu, który wpłynął także na wasze plony. To nie zwróciło twojej uwagi.

Werset dziewiąty. Poraziłem was zarazą i pleśnią, waszymi licznymi ogrodami i winnicami, waszymi drzewami figowymi i oliwnymi, pożarła szarańcza, a mimo to nie wróciliście do mnie. Wspomniano tutaj o innych konkretnych przekleństwach przymierza.

Zaraza, choroba ich plonów, tak że nie mogą one rodzić i być ziemią opływającą w mleko i miód, jak obiecał Bóg. Inwazja szarańczy nadciągającej przez kraj. Konkretnie przekleństwa wymienione w Księdze Kapłańskiej 26 i Księdze Powtórzonego Prawa 28.

Wszystko to ma charakter przekleństw. Wiersz 10. Zesłałem na was zarazę na posiadłość egipską.

Zabiłem mieczem waszych młodzieńców i porwałem wraz z końmi. I sprawiłem, że smród waszego obozu wszedł do waszych nozdrzy, a mimo to nie wróciliście do mnie. A zatem teraz zaczynamy przechodzić do przekleństw, które oni odczuwają jako przekleństwa militarne.

Zostali pokonani przez swoich wrogów. Doświadczyli chorób, które odebrały im dzieci. Werset 11.

Pokonałem niektórych z was, jak Bóg zniszczył Sodomę i Gomorę, i zostaliście wyrwani z płomieni, a jednak nie powróciliście do mnie. Powtórzonego Prawa, Księga

Kapłańska ponownie mówi, jednym z przekleństw, jakie sprowadzę na was, jeśli nie będziecie posłuszni Bogu, będzie to, że obalę was, tak jak to zrobiłem z Sodomą i Gomorą. Najwyższy przykład posłuszeństwa i niegodziwości.

Dlatego Bóg zesłał serię przekleństw przymierza. W pewnym sensie były to uderzenia uprzedzające. Amos ich ostrzega przed faktem, że nadchodzi większy sąd, a ostatecznym sądem, ostatecznym przekleństwem przymierza, będzie sąd na wygnaniu.

Dlatego często mamy takie niezrozumienie proroków, jak gdyby byli tymi gadającymi, szalejącymi fanatykami, którzy po prostu są wściekli na wszystko, co dzieje się w ich kulturze, w ich społeczeństwie. W rzeczywistości wyświadczają ludziom przysługę, ponieważ ostrzegają tych ludzi. Jeżeli Bożym zamiarem było po prostu ich zniszczenie i unicestwienie, Bóg mógłby tego dokonać bez wysyłania swoich proroków.

Prorocy ostrzegają ich, próbując pomóc im uniknąć dalszych nadchodzących katastrof. Z tego powodu ich przesłanie jest pilne. Jedną z rzeczy, o których jako pastora i nauczyciela przypominam sobie, gdy czytam proroków, jest pilność naszego przesłania.

Przesłanie, że mówimy ludziom o królestwie Bożym i ewangelii oraz wzywamy ludzi do pokuty, jest przesłaniem życia i śmierci. A prorocy byli pilni, ponieważ ich przesłanie było przesłaniem życia i śmierci. To, czy ludzie przeżyją, czy umarli, zależało od tego, jak słuchali tego przesłania.

Byłem studentem college'u w 1979 roku na Florydzie i miałem okazję po raz pierwszy doświadczyć huraganu na własnej skórze. Byłem na Florydzie w czasie huraganu David. Głupio, nigdy wcześniej tego nie widziałem, zdecydowałem, że chcę zejść na plażę i faktycznie to zobaczyłem na własne oczy.

Pamiętam, że gdy schodziliśmy przed burzą, dzień przed naszym przybyciem, na moście przejeżdżającym przez międzyprzylbrzeżną drogę wodną stał policjant. A kiedy powiedzieliśmy mu, że idziemy na plażę, stanowczo, używając kolorowych metafor, kazał nam się stamtąd wynosić. I mądrze nas przed czymś ostrzegał.

Nie był uprzejmy. W tamtym momencie nie był przyjacielski. Pilnie nas przed czymś ostrzegał.

I myślę, że kiedy słuchamy proroków i kiedy mówią o sądzie, powinniśmy o tym przypominać. Przekazują pilną wiadomość. Kilka miesięcy temu jechałem autostradą w podróży i usłyszałem dźwięk sieci nadawania sygnału alarmowego.

Testowali także swój system ostrzegania przed tornadami. W pewnym sensie zmniejszyło to moją pilność w związku z tą wiadomością, kiedy dowiedziałem się, że

to test. Gdyby to jednak było prawdziwe przesłanie, w tamtym konkretnym momencie podjęcie działań byłoby dla mnie koniecznością.

Zatem prorocy będą wyjaśniać i ostrzegać przed Bożym sądem, używając najsurowszych możliwych określeń, ponieważ chcą, aby ludzie zrozumieli, jak poważna jest to sprawa. Brent Sandy, mówiąc o prorokach w swojej książce Lemiesz i haki do przycinania, mówi o tym, że przesłanie proroka jest jak biała woda podczas spływu tratwą. To przesadny przekaz w najgorszym, najbardziej ekstremalnym możliwym wydaniu.

Chcą, żebyśmy zobaczyli, jak straszny będzie wyrok. I tak, Jeremiasz powie, że gdy Bóg wyda wyrok na swój lud, będzie to jak śmierć wchodząca przez okno. Prorok Joel mówi o sądzie Bożym.

A Joel w okresie po wygnaniu, kiedy już byli na wygnaniu, powie: doświadczyliście plagi szarańczy, podczas której Bóg zniszczył wasze plony. Cóż, dzień Pański jest blisko, jeśli nie wyciągniecie z tego lekcji. Niebezpieczeństwo polega na tym, że armia, fizyczna armia ludzka, wielkości plagi szarańczy, wkrótce najedzie na waszą armię.

Musisz się obudzić i zdać sobie sprawę, co się wydarzy. Amos, kiedy o tym mówi, mówi, że gdy zapadnie wyrok, 90% ludzi zostanie albo zabitych, albo wywiezionych na wygnanie. Dziewięć z dziesięciu.

W jednym miejscu mówi o reszcie, reszcie, ocalałych z tego. I mówi, że kiedy przejdzie armia asyryjska, kiedy przejdzie ta armia najeźdźców, Izrael pozostanie jak owca wyciągnięta z paszczy lwa. To żywy obraz.

I powiedział, że zostanie tylko kawałek ogona, kawałek nogi i część ucha. Taki właśnie będzie Izrael, jak zwierzę rozszarpane na kawałki. I tak prorocy przeprowadzą nas przez białą wodę gniewu Bożego.

Wyrok będzie równie zły i straszny, jak jest. Jest to część ich roli w służbie stróżów Bożych. Ale drugą stroną tego, i myślę, że drugą częścią tej białej wody, jest to, że prorocy pomogą nam również zrozumieć głębię Bożej miłości.

Zatem studiowanie proroków, o czym mówiłem w ostatnim filmie, umożliwiło mi zakochanie się w Bogu proroków. I właśnie to mnie w tych książkach pochłania: chcę szukać tego Boga. To nie tylko rozgniewany Bóg.

To nie tylko Bóg, który chce pochłoniąć swój lud, ale jest to także Bóg, który jest mu oddany bez względu na wszystko. Moje dzieci mogą robić okropne rzeczy, ale zawsze będę je kochać jak ojciec. Co więcej, Bóg zawsze będzie oddany swoim dzieciom.

Przymierza, które Bóg zawarł z Izraelem, nałożyły na nich warunki, które przewidywały, że zostaną osądzeni, jeśli okażą się nieposłuszni, a także surowo ukarani, jeśli nie będą przestrzegać przykazań Bożych. Ale prorocy będą stale powracać do idei, że Pan nigdy nie opuści swego ludu. Zatem po tym sądzie zawsze nastąpi przywrócenie.

Mówię moim uczniom, jeśli kiedykolwiek przygotowujecie się do egzaminu święceń kapłańskich i ktoś chce wam zadać pytanie, jakie jest przesłanie proroka? Jesteś bezpieczny, odpowiadając na sąd i zbawienie. Twoja rada ds. święceń pomyśli, że naprawdę dobrze znasz Stary Testament. Ale zawsze jest sąd i zawsze jest zbawienie.

Krytyczni uczeni, gdy się temu przyjrzą, często będą mówić o tych przesłaniach zbawienia jako o rzeczach, które zostały później dodane do przesłania proroków. Myślę jednak, że jednym z problemów jest to, że w każdej z tych księzek zawsze znajduje się przesłanie zbawienia. Amos, prawdopodobnie najbardziej ekstremalne przesłanie sądu w całym Starym Testamencie, wciąż na końcu tej księgi, rozdziały 9, 11 do 15, znajduje się obietnica, że Bóg przywróci to, co zburzył.

Księga Jeremiasza, pierwsza część księgi mówi o Bożym dziele demontażu i burzenia. Druga część księgi dotyczy nadziei, tego, co Bóg zamierza zbudować i zasadzić oraz co z tego wyrośnie. Zatem w prorokach z pewnością jest biała woda Bożego gniewu, ale jest też intensywna, niesamowita pasja Bożej miłości do swego ludu.

Mówią o tym niektóre z najwspanialszych fragmentów o Bożej miłości i niektóre z tych, które u proroków najczęściej do mnie przemawiały. Pozwólcie, że podzielę się z wami kilkoma z nich, które coś dla mnie znaczyły. W 40. rozdziale Księgi Izajasza, gdy Bóg mówi o przywróceniu swego ludu z wygnania, mówi, że Pan będzie jak pasterz i będzie niósł swój lud w swoich ramionach.

I nawet najbardziej kruchego i delikatnego baranka Pan będzie nosił w swoich ramionach. I ten łagodny obraz Pana jako naszego pasterza, coś w rodzaju żywej ilustracji Psalmu 23, to właśnie Bóg uczyni dla swego ludu, kiedy go odnowi i sprowadzi z wygnania. W Izajasza 49, lud Izraela mówi: Pan zapomniał o mnie.

Pan mnie opuścił. Sama Syjon przemawia i mówi: Bóg o nas zapomniał. I to byłaby naturalna reakcja na katastrofę, która ich spotkała.

Ale Pan odpowiada na to stwierdzenie i mówi: Czy karmiąca matka może zapomnieć o swoim dziecku? Nawet gdyby mogła, Pan o Tobie nie zapomni. I Pan mówi, że z jednej strony ma imię Syjon, a z drugiej strony ma miasto Syjon, jego obraz. Nie będę wnikał w kwestię, czy Bóg ma tatuaż, czy nie, ale wydaje się, że mówi to tyle, że myśl na jawie o naszym Bogu, który nigdy nie śpi, ciągła myśl, ciągła uwaga, rzecz, która jest zawsze włączona jego umysłem jest lud Boży.

Nigdy ich nie zapomni. Prorok Jeremiasz mówi do wygnańców: Znam plany, jakie mam wobec was, plany, aby dać wam nadzieję i przyszłość, i zamierzam was odnowić. Nie jest to nieskończona obietnica składana każdemu chrześcijaninowi, że Bóg zrealizuje każdy plan w naszym życiu.

Oznacza to, że Bóg jest zaangażowany w nasze ostateczne dobro, dokładnie w ten sam sposób, w jaki Rzymian 8 mówi nam, że wszystko współdziała ku dobremu z tymi, którzy kochają Boga i są powołani zgodnie z Jego zamysłem. W rozdziale 11 Ozeasza jest księga, w której poślubia niewierną kobietę, co stanowi wizualną lekcję poglądową dla ludu Izraela na temat jego niewierności wobec Boga. Na końcu tej księgi, w 11 rozdziale Księgi Ozeasza, Pan mówi o swojej miłości do Izraela jako swojej żony.

I tak mówi, rozdział 11, wersety 8 i 9: Jak mogę cię porzucić, Efraimie? Jakże mam cię wydać, Izraelu? Byli dla niego niewierną żoną. Ma wszelkie prawo jako Bóg i jako ten, który był całkowicie wierny swemu przymierzu, aby całkowicie pochłonąć i zniszczyć tych ludzi. Ale on mówi: jak mogę z ciebie zrezygnować? Kocham cię.

Doradzam ludziom, a oni są z kimś poślubieni. To tak, co skłoniło cię do poślubienia tej osoby? Jak możesz z nimi zostać? Patrząc na Stary Testament, zastanawiamy się, jak Bóg mógłby kiedykolwiek w pełni oddać się Izraelowi jako Jego żona? Ale on mówi: Nie mogę cię oddać. A on mówi: Jak mam sprawić, że polubisz Admona? Jak mogę sprawić, że polubisz Zeboima? Miasta, które zostały zniszczone wraz z Sodomą i Gomorą.

Pan mówi, serce moje wzdryga się we mnie. Moje współczucie staje się ciepłe i czułe. Nawet w środku swego największego gniewu, nawet w środku czasów, gdy Pan karał swój lud za niewierność wobec Niego.

Zdradzali go jak niewiernego małżonka. Bóg mówi: Moje serce rozgrzewa się od współczucia dla Ciebie. Rośnie ciepło i delikatnie.

Nie wykonam mego płonącego gniewu. Nie zniszczę już Efraima, bo jestem Bogiem, a nie człowiekiem. Święty pośród was, a ja nie przyjdę w gniewie.

Nie jestem mężczyzną. Nie mam zamiaru poddać się zemście. Nie mam zamiaru poddać się zemście.

Nie zamierzam całkowicie zniszczyć moich ludzi. Jako sprawiedliwy Bóg, jako święty Bóg, ukarzę ich za grzech, ale ostatecznie ich przywrócę. Zatem przymierze nie jest jedynie przesłaniem sądu u proroków.

Jest to także przesłanie odnowienia. Jeden z moich innych ulubionych, rozdział 30 Jeremiasza. Pozwólcie, że przeczytam tylko krótki fragment.

Księga Jeremiasza od 30 do 33 stanowi część księgi znanej jako Księga Pocieszenia. I chodzi o to, by Bóg przywrócił los swego ludu po tym, jak zesłał go na wygnanie. W rozdziale 30, począwszy od wersetu 12, Pan mówi to do ludu, tak mówi Pan: Twoja krzywda jest nieuleczalna.

Twoja rana jest poważna. Nie ma nikogo, kto podtrzymałby twoją sprawę. Nie ma lekarstwa na twoją ranę.

Nie ma dla ciebie uzdrowienia. Wszyscy twoi kochankowie o tobie zapomnieli. Nic ich nie obchodzisz.

Bo zadałem ci cios wroga i karę bezlitosnego wroga, ponieważ twoja wina jest wielka, ponieważ twoje grzechy są jawne. Dlaczego płaczesz nad swoją krzywdą? Twój ból jest nieuleczalny, ponieważ twoja wina jest wielka, ponieważ twoje grzechy są rażące. Wszystko, co czytamy w tym fragmencie, wskazuje na beznadziejność.

Zostałeś dotknięty. Masz tę kontuzję, która została na ciebie nałożona. Nie ma uzdrowienia.

Nie ma balsamu, który by sobie z tym poradził. Kochankowie, fałszywi przewodnicy, wrogowie, do których się zwróciłeś i o których myślałeś, że będą dla ciebie źródłem bezpieczeństwa i znaczenia, oni również ci nie pomogli. Nie ma nic, do czego można by się zwrócić.

Dlaczego tak się stało? Pan mówi, ponieważ wasze grzechy są rażące. Zastługujesz na to. Bóg nie porzucił przymierza ze swoim ludem.

Porzucili przymierze. Bóg ich nie zawiódł, nie chroniąc ich przed armią babilońską. Sami to na siebie sprowadzili.

Zatem wszystko w tej sprawie jest beznadziejne, począwszy od 30. rozdziału Jeremiasza, wersetu 12, aż do wersetu 15. Ale zwróć uwagę na to, co jest napisane w wersecie 16. Dlatego leken.

OK, oto wynik. I spodziewamy się, wow, to będzie okropne, niszczycielskie przestanie sądu. Zamiast tego mamy jednak to, co Tim Keller określa w tym fragmencie jako piękny wyraz nielogicznej łaski Bożej.

Dlatego wszyscy, którzy was pożerają, zostaną pożarci. Wszyscy twoi wrogowie, każdy z nich, pójdą do niewoli. Ci, którzy was łupią, będą łupem.

A wszystkich, którzy się do was modlą, zrobię łup, bo przywrócę wam zdrowie. Twoje rany ulecę – wyrocznia Pana, bo nazwali cię wyrzutkiem.

To Syjon, o który nikt się nie troszczy. Wszyscy inni zapomnieli o Syjonie. Wszyscy inni zaniedbali ich i zamienili w kupę popiołu historii.

Bóg mówi, że cię odnowię. Nie ma zdrowia. Nie ma uzdrowienia.

Zamiast tego dam ci to. A Bóg dokona tych rzeczy ze względu na swoje trwałe zobowiązanie przymierza wobec ludu Izraela. Jedną z cech Boga, którą będziemy studiować w tym kursie, jest to, o czym mowa w Starym Testamencie, czyli hebrajskie słowo hesed.

Opowiada o lojalnej miłości Boga, Jego zaangażowaniu i wierności. Jeremiasz mówi: Umiłowałem mój lud wieczną miłością i dlatego przyciągnąłem go swoją miłosierną dobrocią, nawet po wygnaniu, nawet po sądzie. W Księdze 12 jest czterech proroków, Aggeusz, Zachariasz, Joel i Malachiasz, którzy usługiwali w okresie po wygnaniu.

Przypominają nam, że po wyroku wygnania Bóg przywróci swój lud. Bóg zamierza je odnowić. Ale i w tych ksiązkach dzieje się coś ciekawego.

Dowiadujemy się tam, że ludzie wracają do ziemi, ale nadal nie wrócili w pełni do Boga. Aggeusz i Zachariasz będą musieli skonfrontować się z nimi w sprawie tego, że nie odbudowali świątyni, nie postępowali zgodnie z Bożymi priorytetami. Istnieje zatem potencjał do większej oceny sytuacji nawet po wygnaniu.

Joel, odwróciłeś się od Boga. Bóg sprowadził na ciebie plagę szarańczy. Rozdzierajcie serca, zwróćcie się do Niego. Będzie więcej osądów. Malachiasz, istnieje spór pomiędzy Bogiem a jego ludem, ponieważ ludzie tak naprawdę nie nawrócili się do Pana. Zatem nawet po przywróceniu, nawet po powrocie na ziemię, nadal nie w pełni zwrócili się z powrotem do Boga.

więc robi tam Bóg? Czy Bóg mówi: no wiesz, dałem im szansę, obiecałem, że sprowadzę ich z powrotem, sprowadzę ich z powrotem, ale oni nadal do mnie nie wrócili? Tym, co Bóg robi tam, aby okazać swoją nieustającą troskę, jest to, że prorocy, którzy będą służyć w tym czasie, również obiecują, że Pan sprawi, że po powrocie nastąpi powrót, podczas którego ostatecznie nastąpi pełne odnowienie ludu. Wiadomo, patrzymy na czas okresu powygnawczego. Nie było to wielkie przywrócenie, jakiego wydaje się oczekiwać u proroków takich jak Izajasz czy Jeremiasz.

To był przygnębiający i zniechęcający czas. Nadal znajdują się pod obcym uciskiem. I znowu, to nie była wina Boga, ale była to wina ludzi.

Ale to, co zrobią dla nas prorocy po wygnaniu, to dokończenie przesłania o Bożej wierności i zaangażowaniu Boga wobec Izraela i powiedzą: Pan sprawi powrót po ten powrót, który ostatecznie będzie wszystkim, co Bóg sobie wyobrażał. I tak prorok Zachariasz powie w Zachariaszu 8, wersety 7 i 8, tak mówi Pan Zastępów: Oto wybawię mój lud ze wschodu i z zachodu i sprowadzę go, aby zamieszkali pośrodku Jerozolimy i będą moim ludem, a Ja będę ich Bogiem w wierności i sprawiedliwości. A my na to, czytamy to i mówimy: cóż, myślałem, że to właśnie zrobił Bóg.

Bóg sprowadził ich z wygnania. Bóg nosił ich jak baranki w swoich ramionach, a potem sprowadził ich z powrotem i odnowił. Ale Pan mówi, że nie było to ostateczne przywrócenie.

Będzie jeszcze jeden, ponieważ chociaż ludzie trwają w swoich grzechach, Bóg w większym stopniu trwa w wierności swemu przymierzu. Zachariasz mówi dalej na końcu rozdziału 8, wersetów 20-23, tak mówi Pan Zastępów: Jeszcze przyjdą ludzie, nawet mieszkańcy wielu miast, mieszkańcy jednego miasta do drugiego, mówiąc: Wyruszmy natychmiast uprosić łaskę Pana i szukać Pana Zastępów. Sam idę w górę.

Przyjdą liczne ludy i silne narody, aby szukać Pana Zastępów w Jerozolimie i prosić o łaskę Pana. Tak mówi Pan Zastępów: W owych dniach 10 mężów z narodów wszystkich języków uchwyci się szaty Żyda i powie: Pójdziemy z wami, bo słyszeliśmy, że Bóg jest z wami. Zatem prorocy, kiedy powrót nie był taki, jak sobie wyobrażano, nie powiedzieli po prostu: „No cóż, myślę, że Izajasz był zbyt idealistyczny”.

Nie wyszło tak, jak zapowiedział Bóg. Nie powiedzieli: spójrz, byłeś nieposłuszny, poddałeś się, oddałeś swoje błogosławieństwo. Przypominają ludziom, że Pan dokona tego ostatecznego przywrócenia.

Pan zamierza dotrzymać swoich obietnic. Pan napisze prawo na twoim sercu. Pan całkowicie przywróci swój lud z wygnania.

A kiedy to uczyni, nawet narody ziemi przyjdą i oddadzą cześć. Zatem idea skrajności sądu Bożego z pewnością jest obecna u proroków, ale są też skrajności Bożej miłości. Tak więc, kiedy nauczacie proroków, jedną z rzeczy, których chcecie się upewnić, jest to, że głoszenie tych ksiąg może być łatwe i bardzo łatwo wpaść w złość lub stać się legalistą i powiedzieć: oto lista grzechów, które zaangażowałeś się i tak naprawdę po prostu powaliłeś ludzi osądem.

Ale przesłanie proroków jest także przesłaniem łaski, które ostatecznie ukazuje Bożą odpowiedź i Boże rozwiązanie. Prorocy potępiali bałwochwalstwo ludu. Musimy dać ludziom coś do kochania, co jest większe niż ich idole.

I to Boża miłość ostatecznie na nas wpływa. Paweł w trzecim rozdziale Listu do Efezjan mówi: Chcę, abyście potrafili zrozumieć wysokość i głębokość, szerokość i

długość miłości Bożej. Używa terminów pomiarowych, aby naprawdę mówić o czymś, czego nie można zmierzyć.

Jedną z rzeczy, która pomogła mi dostrzec w moim życiu głębię, szerokość i głębię Bożej miłości do mnie, jest zrozumienie trwałego zaangażowania Bożych obietnic przymierza wobec Izraela. Jak Bóg jest oddany tym ludziom, bez względu na wszystko. W ósmym rozdziale Listu do Rzymian Paweł przypomina nam pod koniec tego wielkiego rozdziału o wszystkich rzeczach, które Bóg dla nas uczynił.

On nas znał i przeznaczył, abyśmy byli podobni do obrazu Jego Syna. On wszystko razem układa na dobre. On już nawet nas uwielbił i dał nam to dziedzictwo.

Na koniec tego rozdziału, mówi, nie ma nic, niczego, czego kiedykolwiek doświadczymy w życiu, co mogłoby nas odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie. Głód, trudności, nagość, prześladowania, miecz, a nawet sama śmierć nie mogą odłączyć cię od miłości Boga. Miłość Boga jest wieczna.

To jest wieczne. To jest trwałe. Cóż, to interesujące, kiedy czytamy List do Rzymian, czyli kwestię, do której Paweł następnie powraca w Rzymian 9 do 11, skąd mam wiedzieć, że Rzymian 8 jest prawdziwy? Skąd mam wiedzieć, że nic nie jest w stanie nas odłączyć od miłości Bożej, która jest w Chrystusie Jezusie? Paweł w Liście do Rzymian 9–11 zwraca się do relacji Boga z ludem Izraela.

W 11 rozdziale Listu do Rzymian daje nam nawet obietnicę, że częścią Bożego planu i ostatecznym Bożym zamysłem dotyczącym historii zbawienia jest to, że na koniec cały Izrael, naród Izraela, zostanie zbawiony i przywrócony. Sposób, w jaki poznaję wieczną miłość Boga do mnie, polega na tym, że mogę spojrzeć i zobaczyć przykład wiecznej miłości Boga do Izraela. Chrześcijanie mają mnóstwo różnych pomysłów na temat przeszłości Izraela i narodu izraelskiego.

Wierzę, że przymierza w Starym Testamencie dają nam obietnicę, że Bóg ma przyszłość dla Izraela, ponieważ Bóg dotrzymuje swoich obietnic przymierza i jest oddany swoim przykazaniom przymierza. Teraz, kiedy to zobaczyliśmy, tło, tło, przesłanie proroków, jak jest to zorientowane na przymierze, te cztery idee, zgrzeszyliście, złamaliście przymierze, musicie odpokutować. Jeśli nie będzie pokuty, nastąpi sąd.

A potem, po sądzie, nastąpi przywrócenie. Mam nadzieję, że niektóre z tych informacji pomogą wyjaśnić niektóre powszechne nieporozumienia dotyczące proroków i być może niektóre błędne wyobrażenia, jakie masz na temat studiowania tych ksiąg lub ich nauczania. Chciałbym więc zakończyć tę lekcję przemyśleniem: oto kilka typowych nieporozumień dotyczących proroków, z których, jak sądzę, zdajemy sobie sprawę, że nie są dokładne, gdy rozumiemy, o co chodziło w ich przesłaniu.

Niektórzy ludzie patrzą na proroków i odrzucają ich, uznając ich za nic innego jak historyczne bełkoty. Kilka lat temu obejrzałem nawet film dokumentalny na jednym z kanałów historycznych, w którym opowiadano o proroku Ezechielu i niektórych sposobach, w jakie przekazał swoje przesłanie, być może odzwierciedlając fakt, że cierpiał na zaburzenia psychiczne. I to była w pewnym sensie dominująca filozofia.

Często zdarzało się, że prorocy przedstawiali swoje przesłanie w stanie ekstazy pod wpływem Ducha Bożego i widzieliśmy Saula działającego w ten sposób jako prorok. To nie jest normalne doświadczenie. Przekazują ludziom bardzo jasne informacje, które opierają się na objawieniu, które Bóg dał swojemu ludowi.

To nie są historyczne bełkoty. Są wysyłani jako postacie, którzy w bardzo jasny sposób i w bardzo logiczny sposób przypominają ludziom o ich obowiązkach wynikających z przymierza. Zrobiłeś to.

Bóg zamierza to zrobić. Oto szansa na pokutę. Jedne z najbardziej umiejętnych zastosowań retoryki w całej Biblii można znaleźć u proroków Starego Testamentu.

Amos zacznie swoje przesłanie. Został wysłany z krainy Judy na południu, aby głosić ludowi na północy. Niekoniecznie będzie tam mile widziany.

I tak Amos zaczyna od powiedzenia o sędzie narodów. A potem, kiedy zwabił ludzi i oni zdali sobie sprawę, że, hej, Bóg będzie sądził narody, rzuca na nich bombę. Bóg także ciebie osądzi.

Dlatego prorocy nie są historycznymi bełkotami. Nie są po prostu w stanie ekstazy. Jest tu bardzo jasny przekaz.

Drugie nieporozumienie polega na tym, że prorocy nie są rozgniewani i nie narzekają na postać Boga, który po prostu chce pochłonąć i zniszczyć swój lud. I już o tym rozmawialiśmy. Dorastałem w środowisku bardzo fundamentalistycznym.

Pamiętam, jak chodziłem do kościoła i słuchałem kazań ewangelistów. Robili się zaczerwienieni na twarzach i krzyczeli. Kiedy miałem 10 lat, niektóre z tych rzeczy były dość przerażające.

Mieli tę żyłę na szyi i ona wybrzuszała się. I to pod wieloma względami miało miejsce, zanim zacząłem studiować proroków; takie było moje zrozumienie tego, jacy oni byli. Myślę, że zrozumieliśmy, że kiedy rzeczywiście głosili ekstremalne przesłanie, było to spowodowane ekstremalnymi okolicznościami.

Głoszenie tego orędzia nie sprawiało im przyjemności. Często wydawało mi się, że niektórzy z tych ewangelistów sprawiali przyjemność mówieniu ludziom, że pójda do

piekła, lub sprawiało im przyjemność dawanie nam listy grzechów. Prorokom to się nie podoba.

Bóg nie ma upodobania w śmierci bezbożnego. Mówi nam o tym Ezechiel. 2 Piotra 2 powtarza to w Nowym Testamencie.

Bóg nie chce, aby ktokolwiek zginął, ale aby wszyscy przyszli do pokuty. Jednym z powodów, dla których Bóg w ogóle posłał proroków, jest to, że gdyby ludzie zareagowali na to przesłanie, mogliby uniknąć sądu. Zatem Bóg Starego Testamentu nie jest Bogiem gniewnym, szaleńczym, maniackim, morderczym, filozoficznym, jakimkolwiek typem Boga.

Jest Bogiem, który troszczy się o ludzi. Ruch Nowego Ateizmu próbował dokonać wyraźnego rozróżnienia pomiędzy Bogiem Starego Testamentu, gniewnym, osądającym, Bogiem, który wyśpiewuje plagi i zabija ludzi, rozkazuje ludobójstwo i tym podobne, Bogiem Nowego Testamentu, który jest Ojciec Jezusa i Bóg miłości. W przesłaniu proroków jest zarówno sąd, jak i zbawienie.

Świętość Boga, nienawiść Boga do grzechu, to jest tam, to jest prawdziwe. To jest coś, co musimy głosić naszej kulturze. Ale jest też druga strona tego, że jest przebaczenie, jest łaska i odnowienie.

W rzeczywistości mamy to słowo od Boga w 18. rozdziale Jeremiasza, że jeśli ludzie odpowiedzą prorokom, zawsze istnieje możliwość uniknięcia tego sądu. Rozdział 18, werset 7 mówi tak: Jeśli kiedykolwiek oświadczę o narodzie lub królestwie, że je wyrwę, skruszę i zniszczę, a naród, o którym mówiłem, odwróci się od zła, ustąpię przed nieszczęściem że mam zamiar to zrobić. Przeglądając pomniejszych proroków, zobaczymy nawet przykłady tego, jak Bóg uchyla się od sądu, gdy ludzie odpowiadają na przesłanie.

Myślę, że pod wieloma względami mamy do czynienia z niezrozumieniem proroków. Istnieje błędne przedstawienie Boga Starego Testamentu. Kiedy słyszę, jak ludzie mówią różne rzeczy o Bogu, On jest moim Ojcem, kocham Go, znam Jego miłość, chcę Go bronić i chcę bronić Jego honoru.

Myślę, że prorocy pomagają nam zrozumieć, jaki naprawdę jest Bóg. Myślę, że trzecim nieporozumieniem na temat proroków, które często wpływa na sposób, w jaki są oni popularnie traktowani w kościele, jest to, że postrzegamy proroków przede wszystkim jako przepowiadających przyszłość. Ich rolą było przedstawienie nam szczegółowego planu działania wszystkich rzeczy, które będą miały miejsce w eschatologii.

Przepowiadanie przyszłości było ważną częścią przesłania proroka. Księga Powtórzonego Prawa 18 powiedziała ludziom, że jednym ze sposobów odróżniania

prawdziwych proroków od fałszywych proroków jest to, że stanie się wszystko, co przepowiedział lub obiecał prawdziwy prorok. Musiał mieć rację w 100% przypadków.

Średnia odbijania wynosząca 950 nie była wystarczająco dobra. Zawsze miał rację i zawsze był dokładny. Proroków widzimy na wiele sposobów.

Przepowiadają, że to właśnie się z nimi stanie, jeśli nie zmienią swojego postępowania. Jednak podstawową rolą proroków nie było przepowiadanie przyszłości. Była to część ich posługi, część ich proroczego daru, była to demonstracja, że ich słowo pochodziło od Boga.

Zwłaszcza w Księdze Izajasza, w rozdziałach od 40 do 48, jednym ze sposobów, w jaki Bóg odróżnia się od pogańskich bogów otaczających Izrael, było to, że Pan był w stanie ogłosić przez swoich proroków przyszłość, zanim ona w ogóle się wydarzyła. Myślę, że jednym z powodów, dla których Izajasz w rozdziałach 40–55 podaje nam tę szczegółową obietnicę dotyczącą tego, jak Bóg zamierzał sprowadzić swój lud z wygnania za czasów Izajasza, było pokazanie im, że Bóg może przewidzieć przyszłość. Jednak przepowiadanie przyszłości stanowiło tylko niewielką część przesłania proroka.

Ktoś to rozłożył statystycznie w ten sposób. Twierdzą, że dwie trzecie przemówień proroka polegało głównie na przekazywaniu informacji. Innymi słowy, po prostu głoszenie słowa Bożego, robienie tego, co pastory robią w niedzielę, robienie tego, co robili Eliaz i Elizeusz, kiedy rozmawiali z ludźmi o ich oddaniu Baalowi lub ich odstępstwu.

Dwie trzecie głoszenia było przepowiadające. Tylko jedna trzecia z nich przepowiadała i mówiła im o rzeczach, które miały się wydarzyć w przyszłości. Kiedy myślimy o prorokach w eschatologii, jedna trzecia rzeczy, które przepowiadali lub przepowiadali, to także rzeczy, które miały się wydarzyć w najbliższej przyszłości.

To już nie są dla nas prognozy, to są rzeczy, które już się wydarzyły. Fee i Stewart twierdzą, że mniej niż dwa procent proroczego przepowiadania to prorocstwa mesjańskie. Mniej niż pięć procent przepowiadania proroków dotyczy ery nowego przymierza, a mniej niż jeden procent ich przepowiadania dotyczy rzeczy, które nadal mają się wydarzyć w przyszłości eschatologicznej.

Tak więc, kiedy mamy ludzi lub kiedy mamy rzeczników prorocstwa, lub kiedy mamy filmy wideo, które są sprzedawane w Internecie, i przychodzimy do proroków w poszukiwaniu szczegółowego planu działania na przyszłość, prawdopodobnie nie odwołujemy się do proroków do czego były przeznaczone. Kiedy myślimy, że możemy przychodzić do proroków z Biblią w jednej ręce, a gazetą w drugiej i możemy narysować bezpośrednie linie i powiązania, prawdopodobnie czytamy w prorokach

rzeczy, których tak naprawdę nie ma. I to była jedna z rzeczy, która charakteryzowała rodzaj popularnych studiów nad prorokami.

W ciągu ostatnich kilku lat przeprowadzono badanie zwane Zwiastunem, mówiące o tym, że Izajasz 9 wersetów 8 do 10 jest bezpośrednim proroctwem dotyczącym Ameryki. Nie znam żadnych konkretnych fragmentów u proroków Starego Testamentu, które bezpośrednio mówią o Ameryce. W 1988 roku ukazała się książka „88 powodów, dla których nastąpi pochwylenie” w 1988 roku.

Tę książkę można teraz kupić online, naprawdę tanio. Wiadomość została w pewnym sensie zdyskredytowana. Kiedy byłem w szkole średniej, zacząłem interesować się proroctwem, ponieważ poszedłem do kina na film „The Late Great Planet Earth”.

Ale studiując proroków, zdałem sobie sprawę, że tak naprawdę nie jest to ich główny cel. Kiedy czasami mówię ludziom, uczę Starego Testamentu, uczę proroków, co zwykle rodzi szereg pytań. A jedno z nich zazwyczaj brzmi: czy żyjemy w dniach ostatnich? Chcą przez to wiedzieć, czy Biblia wskazuje, że przyjście Chrystusa jest wkrótce? I myślę, że prawdopodobnie można to powiedzieć na wiele sposobów.

Ale perspektywa biblijna jest taka, że dni ostateczne rozpoczęły się wraz z pierwszym przyjściem Chrystusa i będą trwać aż do drugiego przyjścia. W 1991 roku istniała książka, która mówiła, że wojna w Zatoce Perskiej była spełnieniem proroctw biblijnych ze względu na wszystkie fragmenty Księgi Izajasza, Jeremiasza czy Objawienia dotyczące sądu nad Babilonem. Powtórzę: myślę, że to jest wczytywanie różnych rzeczy w Biblię.

Ludzie mają pytania, co stanie się z państwem Izrael? Czy rok 1948 to Izrael, czy jest to spełnienie biblijnej historii, biblijnych proroctw? Biblia nie odpowiada na te pytania. Nie taki był cel proroków. A gdy patrzą w przyszłość, dają nam przede wszystkim to, co moglibyśmy określić jako skupienie się na przyszłości przez miękką soczewkę, a nie szczegółowy, konkretny plan działania.

Jako prorocy, gdy mówią o przyszłości, raz po raz przypominają nam o czterech podstawowych rzeczach. Przypomną nam, że Bóg sprowadzi swój lud z wygnania, po pierwsze. Przypomną nam, że Bóg przywróci linię Dawida.

Będą nam przypominać, że Jerozolima zostanie odbudowana wraz ze świątynią. I przypomną nam, że przyszłe błogosławieństwo Izraela w eschatologicznym królestwie doprowadzi do włączenia wszystkich narodów. Ale dokładne szczegóły i specyfika tego, jak to wszystko się dzieje, prorocy nie zawsze odpowiadają na te pytania.

Prorocy nie są po to, żeby zaspokoić naszą ciekawość. Mają one raczej dać nam niezachwianą, niezachwianą pewność, że ostatecznie królestwo Boże zwycięży, a lud

Boży zwycięży. W proroczych wizjach Daniela 2 i Daniela 7 mamy do czynienia z następstwem ludzkich imperiów na całym świecie, ostatecznie zastąpionych przez królestwo Boże.

Czytając proroków, być może nie będę w stanie odpowiedzieć na wszystkie pytania dotyczące eschatologii i proroctw, które ludzie chcą zadać. Mam jednak wrażenie, że ostatecznie możemy być pewni, że jesteśmy po zwycięskiej stronie. Jeśli oglądam wideo mojej ulubionej drużyny, znam wynik i wiem, że wygrają ten mecz, nie martwię się faulem w pierwszej połowie.

Nie martwię się, jeśli do przerwy przegrywają 10 punktami, ponieważ mam ugruntowane przekonanie. Znam ostateczny wynik. To właśnie mają dla nas zrobić prorocy.

Jedną z rzeczy, która moim zdaniem podzieliła Kościół, jest to, że często uwielbiamy spierać się na temat eschatologii. Mamy ludzi przed i po młynem i młynem. Mamy ludzi przed plemieniem, w jego połowie, po plemieniu i wszystkich tych różnych smakach.

Myślę, że kiedy naprawdę zrozumiemy, o czym mówią prorocy, może nas to skłonić do trzymania się tych idei ze znacznie większą pokorą niż czasami to robimy. Biblia nie podaje nam szczegółowych wykresów i map, które chcielibyśmy przedstawić. Jestem przekonany, że Bóg ma cel wobec ludu Izraela.

Wierzę, że Bóg wypełni swoje obietnice przymierza dane ludowi Izraela. Ale sposób, w jaki to nastąpi, czy będzie to odbudowa narodowa? Czy jest to po prostu odnowa duchowa? Biblia nie odpowiada w pełni na wszystkie te pytania. Kościół pod wieloma względami jest wypełnieniem Bożych obietnic dotyczących odnowienia nowego ludu i stworzenia wspólnoty eschatologicznej.

Jak Kościół w Izraelu odnosi się do siebie nawzajem? Możemy mieć własne przekonania na ten temat, ale musimy się ich trzymać z pokorą. Jeśli świat na nas patrzy i widzi, jak walczymy o eschatologię, to myślę, że naprawdę trudno mu nas zobaczyć, zrozumieć i uwierzyć, kiedy mówimy o miłości Boga i miłości Chrystusa. Ostateczne błędne przekonanie i myślę, że to jest to, które naprawdę dotyczy nauczyciela i pastora, uderza mnie i muszę się z nim uporać z moimi uczniami.

Błędne przekonanie, że prorocy są dla mnie zbyt trudni do zrozumienia lub zbyt trudni, aby głosić mojemu ludowi. Kiedy dowiadujemy się, że podstawowym przesłaniem proroków jest sąd i zbawienie, kiedy dowiadujemy się, że nie musimy wpasowywać ich w jakiś ciasny schemat eschatologiczny, wierzę, że upraszcza to przesłanie proroków. Kiedy zrozumiemy kontekst historyczny i rzeczy, o których mowa, myślę, że łatwiej będzie nam zastosować i zrozumieć, co się dzieje.

Kiedy zdamy sobie sprawę, że prorocy używają bardzo obrazowego języka i że niekoniecznie musimy znajdować wyraźne spełnienie w każdym szczególe, myślę, że zamiast utrudniać przesłanie, to je upraszcza. Jedną z rzeczy, które zrobiliśmy, było to, że, jak sądzę, przyjęliśmy przesłanie proroków i bardzo je utrudniliśmy. Prorocy skupią się na trzech głównych kwestiach zastosowania.

Będą rozmawiać z ludźmi o ich bałwochwalstwie. Będą rozmawiać z ludźmi o problemie sprawiedliwości społecznej i będą rozmawiać z ludźmi o problemie nieszczerości i fałszywego kultu. Dzisiaj w Kościele mamy te same problemy.

Jeśli jesteś pastorem, chcę, żebyś po prostu pomyślał o tym, czego brakuje twojemu kościołowi, jeśli prorocy nie są częścią duchowej diety, którą dajesz ludziom i ich nauczasz. Ostatecznie istnieje biblijny obraz Boga. Rozmawialiśmy o tym, o rozlanej wodzie gniewu Bożego i skrajnościach Bożej miłości.

Jeśli nie będziemy uczyć tych ksiąg, jeśli ich nie będziemy studiować, nie ujrzymy Boga na wszystkie bogate i różnorodne sposoby. Dlatego chcę was zachęcić, abyście nie bójcie się proroków. Mają dla nas dzisiaj potężne, istotne i praktyczne przesłanie.

Mam nadzieję, że te filmy wprowadzające dały nam lepszą orientację w tym, czego dotyczy ich przesłanie.

To jest dr Gary Yates z serii wykładów na temat proroków mniejszych. To jest wykład 2, Służba i przesłanie proroków, część 2.